

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Usługowej Spółdzielni „U.(...)” w W.

przeciwko Bankowi (...) S.A. w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 października 2010 r.,

na skutek zażalenia strony pozwanej

na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 17 listopada 2009 r., sygn. akt VI ACa (...),

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę na skutek apelacji powódki Usługowej Spółdzielni „U.(...)” w W., uchylił wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 30 października 2008 r., którym oddalone zostało jej powództwo o zasądzenie od Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 160 000 zł i odrzucił sprzeciw pozwanej od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 24 lipca 2007 r. Sąd ten uznał, że doszło do rozpoznania sprawy z naruszeniem art. 504 § 1 i 2 k.p.c., ponieważ sprzeciw od nakazu zapłaty z dnia 24 lipca 2007 r. złożony został po upływie dwóch tygodni od doręczenia go pozwanej na adres wskazany przez nią w korespondencji poprzedzającej zainicjowanie postępowania sądowego, czego pozwana nie

zakwestionowała. Z dowodu doręczenia nakazu i pozwu wynika, że przesyłka wpłynęła do kancelarii Banku w dniu 6 sierpnia 2007 r. Potwierdzenie wpływu przesyłki do I Oddziału Banku w dniu 7 sierpnia 2007 r. nie podważyło treści adnotacji dokonanej na zwrotnym poświadczeniu odbioru przesyłki. Nie było również podstaw do przyjęcia, że przesyłka skierowana została na niewłaściwy adres, inny niż wskazany w pozwie. Wobec tego złożenie sprzeciwu w dniu 21 sierpnia 2007 r. dokonane było z uchybieniem wyznaczonego terminu i w oparciu o art. 386 § 3 k.p.c należało wyrok uchylić i odrzucić sprzeciw od nakazu zapłaty.

Pozwana w zażaleniu domagała się uchylenia tego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, zarzucając sprzeczne z treścią zebranego materiału przyjęcie, że nie wykazała, że nakaz i pozw otrzymała w dniu 7 sierpnia 2007 r., że doręczenie tych dokumentów nastąpiło w dniu 6 sierpnia 2007 r. na właściwy adres pozwanej oraz niepowołanie dowodów, na podstawie których ustalenie to zostało dokonane, jak też bezzasadną odmowę wiarygodności przedstawionych przez nią dowodów. Niewłaściwie zastosowany został art. 386 § 3 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. przez wzięcie pod uwagę z urzędu wadliwości orzeczenia, chociaż nie decydowały one o nieważności postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie zasługiwał na podzielenie zarzut sprzeczności ustaleń poczynionych przez Sąd Apelacyjny z przeprowadzonymi dowodami. Nie zostało obalone przez pozwaną, wynikające z dowodu doręczenia, domniemanie, że pozw i nakaz zapłaty doręczony został w dniu 6 sierpnia 2007 r. osobie uprawnionej przez nią do wykonywania tych czynności. Nie było również podstaw do przyjęcia, że skierowanie tej przesyłki na adres w niej wskazany, nie uwzględniało decyzji pozwanej, że jest to adres dla doręczeń korespondencji w sprawie powódki. Wobec tego nie mają znaczenia dla uznania prawidłowości doręczenia adnotacje poczynione przez pracowników pozwanej na otrzymanym egzemplarzu dowodu doręczenia tak, jak i obowiązująca w Spółce wewnętrzna organizacja obiegu poczty.

W rozpoznawanej sprawie istotne znaczenie ma zagadnienie zakresu rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji na skutek zaskarżenia apelacją wyroku sądu pierwszej instancji. W tej kwestii wiążąco wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, której nadana została moc zasady prawnej. Wynika z niej, że nie wiążą sądu drugiej instancji zgłoszone w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego,

sąd ten związany jest natomiast zrzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego, poza nieważnością postępowania, którą z urzędu bierze pod uwagę w granicach zaskarżenia. Z uwagi na to, że apelująca powódka nie zgłosiła zarzutu naruszenia art. 504 k.p.c. rozważenia wymaga, czy w rozpoznawanej sprawie doszło do nieważności postępowania.

Przyczyny nieważności, w wyczerpujący sposób wymienione zostały w art. 379 k.p.c. Waga objętych nimi uchybień procesowych i ich bezwzględny charakter przemawiają za ścisłą wykładnią i brakiem możliwości konstruowania innych jeszcze, nawet zbliżonych powodów. Spośród tych ustawowych przyczyn rozważenia wymaga przyczyna objęta art. 379 pkt 3 k.p.c., łącząca nieważność postępowania z sytuacją, w której między tymi samymi stronami o to samo roszczenie sprawa została już prawomocnie osądzona. Dotyczy ona braku pozytywnej przesłanki procesowej do wniesienia pozwu, o jakiej stanowi art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., jeżeli istnieje już prawomocny wyrok rozstrzygający to samo powództwo pomiędzy stronami. Przeszkodą uniemożliwiającą wniesienie pozwu po raz drugi jest stworzenie przez wcześniej wydany, prawomocny wyrok powagi rzeczy osądzonej, stosownie do art. 366 k.p.c., która wiąże sąd w tej drugiej sprawie. Dla zaistnienia tej konsekwencji wymagane jest, żeby wcześniej wydany wyrok niepodważalnie rozstrzygał o istocie sporu pomiędzy stronami, co wyklucza istnienie jakichkolwiek wątpliwości dotyczących jego niewzruszalności. Stosownie do art. 353² k.p.c. powaga rzeczy osądzonej dotyczy również nakazów zapłaty. Istnienie tej podstawy nieważności odnoszone jest do wyroku (nakazu zapłaty) wydanego w innej, odrębnie prowadzonej sprawie.

Nie ma podstaw do przyjęcia, że do takiej sytuacji może dojść w ramach jednej sprawy, w której wydany został, zaskarżony sprzeciwem, nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Kontynuowanie postępowania dotyczy jednego powództwa i związane jest z utratą mocy przez nakaz zapłaty, skoro nie doszło do odrzucenia sprzeciwu. Strony nie są pozbawione możliwości kontroli skuteczności wniesienia tego środka zaskarżenia. Powód ma prawo zgłoszenia żądania o odrzucenie sprzeciwu, a pozwany do zaskarżenia wydanego w tym przedmiocie postanowienia. Wobec tego rozważanie skuteczności wniesienia sprzeciwu na etapie postępowania apelującej byłoby dopuszczalne jedynie na skutek jej inicjatywy, wyrażonej przez zgłoszenie odpowiedniego zarzutu naruszenia prawa procesowego, ponieważ nie zachodzi nieważność postępowania, którą Sąd Apelacyjny byłby zobowiązany uwzględnić z

urzędu. Motywy zaskarżonego postanowienia nie wskazują zresztą na to, że Sąd drugiej instancji stwierdził nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Z powyższych względów za uzasadniony należało uznać zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., co łączyło się z nieprawidłowością zastosowania art. 386 § 3 k.p.c. W oparciu o art. 398¹⁶ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. zaskarżone postanowienie podlegało uchyleniu.